

NAFTA

ORGAN KRAJOWEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO

wychodzi 2 razy na miesiąc 10-ego i 25-ego

Prenumerata wynosi rocznie 16 koron.

Członkowie „Krajowego Towarzystwa Naftowego“ otrzymują „Naftę“ bezpłatnie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Lwów, ul. Kraszewskiego l. 1, biuro Krajowego Towarzystwa naftowego.

Treść zeszytu 20.

Sprawy górnicze i naftowe w Sejmie naszym. — Z Krajowego Związku producentów. — Rezerwoary ropne z cegły, kamienia, betonu i t. d. Patent inż. Constantinescu w Bukareszcie. — Krouika.

Od Redakcyi.

Z powodu obszerniejszego sprawozdania o sprawach naftowych w Sejmie, numer dzisiejszy wydajemy w zwiększonej objętości.

Sprawy górnicze i naftowe w Sejmie naszym.

Obecna sesya Sejmu, w którym zasiada kilku posłów naftowych, doskonałych znawców tego największego przemysłu w naszym kraju i bezpośrednio w rozwoju tego przemysłu biorących udział, poświęciła część swego czasu także sprawom górniczym i sprawom przemysłu naftowego, jako sprawom wielkiego znaczenia ekonomicznego.

Jeśli kto pilnie śledził prace Sejmu naszego w ostatnich latach musiał spostrzedz, że w nich się zaczyna odbijać postęp życia ekonomicznego w naszym kraju, co jest zresztą zjawiskiem zupełnie naturalnem. Sejm nasz, który do niedawna poza melioracyami rolniczemi, poza sprawami parcelacyjnemi, a co najwyżej poza sprawami gorzelnianemi lub akeyą dla podniesienia rzemiosł i drobnego przemysłu, nie znał innych spraw ekonomicznych, dzisiaj zaczyna

już powoli zatracać wybitne piętno Sejmu rolniczego i pomatu dawać posłuch sprawom wielkiego przemysłu fabrycznego, lub sprawom górniczym, do których należy i kopalnictwo naftowe. Jeszcze sprawy te nie wzbudzają tak wielkiego zainteresowania w naszym ciele autonomicznem, na jakie zasługują, jeszcze niezbyt liczna garstka posłów bierze żywy udział w dyskusyi nad temi sprawami, niemniej przeto sprawy te już uzyskały prawo obywatelstwa w obradach Sejmu, już nie zejda z porządku dziennego, a spodziewać się należy, że będą poddawane coraz gruntowniejszej ocenie i coraz większą opieką naszego ciała prawodawczego otaczane będą.

Mamy właśnie pod ręką sprawozdanie sejmowej komisji górniczej o sprawozdaniu Wydziału Krajowego w przedmiocie spraw górniczych, opracowane przez posła Franciszka hrabiego Zamoyskiego, dyrektora Związku galicyjskich producentów ropy, a z zawodu inżynierą górniczego i przyznać trzeba, że może jest to pierwsze sprawozdanie w tej materyi, które z gruntowną znajomością porusza szereg spraw ekonomicznych nadzwyczaj ważnych dla naszego kraju i zwraca na nie uwagę Sejmu. Sprawozdanie to było przedmiotem obrad sejmowych w dniu 19. b. m.

Sprawozdanie w pierwszej linii mówi o stanie kopalnictwa węglowego w naszym kraju, w zagłębiu krakowskiem.

W naszym kopalnictwie węglowym jest niewątpliwie postęp; w roku 1897 produkcja węgla w zagłębiu krakowskiem wynosiła 8,007.618 cetnarów metrycznych o wartości 2,956.052 koron; w roku 1907 13,668.961 cetnarów metrycznych o wartości 8,460.882 koron; w roku 1897 kopalnictwo węglowe zatrudniało 2,844 robotników, w roku 1907 5,116 robotników, a dodać trzeba, co podnosi sprawozdanie, że rozwój kopalnictwa węglowego mógłby się odbywać o wiele intensywniej, gdyby nie konkurencja węgla pruskiego, faworyzowanego ze strony naszego rządu centralnego na każdym kroku przez dostosowanie polityki taryfowej do potrzeb zagranicznej konkurencji. Dość powiedzieć, że na przestrzeni 300—400 kilometrów przewóz tonny węgla pruskiego jest tańszy o 15 koron od przewozu naszego węgla. Kolej państwowa w Galicyi sprowadza więcej węgla pruskiego niż galicyjskiego, mniemając, że zapasy węgla galicyjskiego są ograniczone; tymczasem najnowsze badania geologiczne i odkrywki przez większe wiercenia wskazują, że linia węglowa w Galicyi rozciąga się znacznie dalej na południe poza prawy brzeg Wisły (dotąd przypuszczano, że Wisła jest granicą pasu węglowego na południe), a także i na wschód, poza Kraków, aż do Rzeszowa. Słowem, w kraju mamy olbrzymie zapasy węgla, obliczone na więcej niż 36 miliardów ton, mamy podstawę wielkiego przemysłu fabrycznego, kopalnictwu naszemu węglowemu grozi jednak niebezpieczeństwo zmonopolizowania przez kapitał zagraniczny, który zgłosił już masę wyłączeń i zajął wielkie przestrzenie przypuszczalnych w przyszłości kopalń węglowych.

Dalej sprawozdanie komisji górniczej przechodzi do spraw kopalnictwa naftowego i wosku ziemnego, obszernie mówi sprawozdanie o rozwoju produkcji naftowej, która w przeciągu 10 lat wzrosła pięciokrotnie, o upadku cen ropy i wyraża się z uznaniem o ostatniej akcji kraju i rządu dla sanacji przemysłu naftowego.

Sprawozdanie porusza dalej nadzwyczajnie ważne sprawy dla uregulowania kopalnictwa naftowego, a mianowicie: sprawę asocjacji w przemyśle naftowym, sprawę należytości od kontraktów, ksiąg gruntowych i sprawy podatkowe. Sprawozdawca opierał się w poruszeniu tych myśli na prawniczych radach doskonałego znawcy i współpracownika ustawy naftowej nadradcy skarbowego dra Horszowskiego i petycyach Krajowego Towarzystwa naftowego. Dla ważności sprawy przytaczamy dosłownie odnośne ustępy sprawozdania.

Nowe ustawy naftowe — mówi sprawozdanie — za wzorem dawnych pozostawiły kilku uczestnikom prawa wydobywania ropy, swobodę zastosowania form asocjacji do istniejących przepisów ustawowych.

Niestety formy asocjacji przewidziane w ustawie handlowej nie dadzą się zastosować w przemyśle naftowym, wobec tego, że spółki tworzyć się mogą tylko w handlu i ograniczają się tylko do kupeców.

Spółki z ograniczoną poręką, zasadniczo rzecz biorąc, mogą się zajmować produkcją górniczą, to mimo to mają one w kopalnictwie naftowym nadzwyczaj ograniczone pole działania, jeżeli się zważy, że koszty wiercenia ze względu na możliwe wypadki pożaru, eksplozji, zagwoźdżenia, strajków i t. p. nigdy prawie nie dadzą się z góry przewidzieć, a spółnicy w chwili założenia spółki prelinują koszty inwestycji raczej za nisko, aniżeli za wysoko. System zaś dopłat przewidziany w ustawie nie zawsze zapobiegnie wyczerpaniu się kapitału spółkowego. Zresztą niedopuszczalność dzielenia udziałów spółników na części, w pierwszym rzędzie nie zgadza się z zasadniczą podstawą przedsiębiorstw naftowych.

Istnieje jeszcze jedna forma asocjacji, a to już wprost na podstawie ustaw górniczych i naftowych, w postaci gwarectw, która jednak w kopalnictwie naftowym prawie że się nie przyjęła, a to ze względu na niebezpieczeństwo w kopalnictwie naftowym dość bliskie i prawdopodobne, przypadku kuksu na rzecz gwarków kapitalistycznie silnych, w razie nie uiszczenia przepisanych opłat przez jednostki majątkowo nie dobrze

sytuowane. Pozatem i dość wysoki podatek odstrasza od wyboru tej formy asocjacji, moment który także jest silną zawadą tworzenia się spółek akcyjnych, tam gdzie zasadniczo powstaćby mogły.

Wobec tego z wyjątkiem kilku spółek akcyjnych panują w przemyśle naftowym prawie wyłącznie spółki cywilne, które z natury swej ograniczone być winny tylko do małej stosunkowo ilości osób znających się nawzajem i mających wzajemne zaufanie. To też objawia się często fakt niezwykły w praktyce prawa, że spółką objęło 100 i więcej osób zupełnie się nie znających i nie powiązanych ze sobą poza interesem spółkowym żadnym węzłem towarzyskim, społecznym lub zawodowym.

W kontrakcie spółki przyjmuje spółka pewną firmę (n. p. spółka kopalniana „Pluto“, „Feniks“ i t. p.) i jakkolwiek spółkom cywilnym według ustawy przemysłowej nie wolno pod karą używać firmy to mimo to nie tylko, że spółki naftowe pod firmą tą podpisują kontrakty, skrypty dłużne a nawet weksle, ale — co dziwniejsze — wszystkie władze górnicze, polityczne i skarbowe odnoszą się często do spółki takiej pod nieprawnie usurpowaną firmą, nie rozróżniając wcale tych spółek od spółek handlowych. Dzieje się to z konieczności, boć trudno tym władzom w każdym przypadku urzędowania odszukać wszystkich członków spółki rozsianych po całym świecie.

Po utworzeniu spółki rozpoczyna ona równolegle ze swoją istotnie produktywną pracą przy wierceniu szybów, swój żywot spekulacyjny. Procenta netto stają się przedmiotem ciągłych obrotów i zmieniają ciągle swych właścicieli. Nowonabywcy w kontrakcie swym często nawet nie obejmują wszystkich dawnych długów i zobowiązań swych poprzedników. Jak w kalejdoskopie zmieniają się się spółnicy i jakże tu można mówić o wzajemnem zaufaniu, na którym jest oparta struktura spółki cywilnej.

I w tych warunkach mają spółki te korzystać z kredytu, bez którego istnieć nie mogą wobec ogromnych kosztów produkcji przy dzisiejszej głębokości szybu do 1,400 m i wobec wprost przysłowiowej niepunktualności

członków spółki w spełnianiu swych obowiązków. Mimo to kredyt ten istnieje, a jakkolwiek ciężkie są jego warunki, daje on najlepszy dowód, na jak realnych podstawach opiera się cały przemysł naftowy, i że przemysł ten zasługuje na lepszy los i na lepszą opinię. Kredyt ten, czy to pieniężny, czy to towarowy, zaciągany jest często pod usurpowaną firmą spółki, a wierzyciel znęcony firmą, przywiązuje do niej tę samą wagę jak do firmy handlowej i wbrew swemu istotnemu interesowi, nie bada podstaw prawnych spółki, legitymacji zarządu do zaciągania długów, odpowiedzialności przyszłych spółników i tak długo niema konfliktu, dopóki zarząd spółki posiada środki do płacenia. Gdy jednak te środki zawodzą i gdy przychodzi do skargi sądowej, spotykają wierzyciela niespodziewane zarzuty, bo wysnute właśnie z prawdziwej struktury spółki cywilnej.

Praktyka sądowa na tem polu jest bardzo chaotyczna i wcale nie przyczynia się do podniesienia blasku tychże spółek.

Że tego rodzaju stosunki wymagają koniecznie nieodzownych zasadniczych środków zaradczych ustawodawczych, to rzecz prosta. Takich środków zaradczych nowe ustawy naftowe nie wprowadziły, bo wszakże wyrażony w § 60 ustawy krajowej zakaz podziału pól naftowych na więcej niż 40 części nie wystarcza; spółki cywilne naftowe nie zmieniają swej postaci, jeżeli istnieć będą nawet w gronie 40 spółników.

Spółki naftowe żywotem swym i rozwojem przerosły rami ustawowe, skutkiem czego istnieją w życiu spółki, ustawowo wcale nie uporządkowane, a przynajmniej podpadające pod takie przepisy, które wcale nie licują ze swobodą nowoczesnego ruchu górniczego i handlowego. Spółki więc naftowe żywiołową siłą wyłamują się z pod tych przepisów i szukają dla swego ruchu i rozwoju nowych łożysk.

Z tym żywiołowym rozpędem spółek naftowych ku życiu, swobodzie i ruchowi, ustawodawca bezwarunkowo liczyć się winien i bacznie zwrócić uwagę na te w zakresie kooperacji jedyne rodzaje spółek, które jednak w zamian za swój byt przynoszą w daninie

wielki przemysł zatrudniający dziesiątki tysięcy robotników, a miliony w podatkach i daninach publicznych rządowi, krajowi i gminom.

Rzeczą ustawodawcy jest to, co w rozwoju spółek okazało się zdrowem, utrzymać i usankcjonować, niezdrowe zaś przejawy życia spółek wykorzenić.

Komisya jest zdania, że Wydział Krajowy powinien w drodze ankiety zastanowić się nad zmianami odnośnych ustępów nowej krajowej ustawy naftowej i wnosi na uchwalenie odnośnej rezolucyi tak do Wydziału Krajowego jak i do c. k. Rządu.

Czyniąc zadość żądaniu Sejmu i interesentów, przedłożył Rząd Izbie posłów jeszcze w r. 1907 projekt ustawy zmierzającej do wprowadzenia znacznych ulg tak co do wysokości, jak i przy wymiarze należitości od przeniesienia własności praw naftowych. Niestety projekt, jakkolwiek przez właściwą komisję Izby posłów już jest załatwiony, nie wszedł dotychczas na porządek dzienny obrad tejże Izby, który to porządek dzienny jak wiadomo jest tak zawałony innemi sprawami, że bez energicznej pomocy Koła Polskiego nie można nawet przewidzieć, kiedy dojdzie do parlamentarnego załatwienia. A wielka by była szkoda, gdyż ulgi zawarte w projekcie tym nie tylko odnoszą się do przyszłych interesów naftowych, lecz przeciwnie na podstawie wyraźnego postanowienia mają działać wstecz aż do dnia wejścia ustawy państwowej naftowej w życie, t. j. do 17. stycznia 1907. Strony interesowane, którym tymczasem wymierza się należitości wyższe, nie mogąc doczekać się nowej ustawy, muszą te wyższe należitości płacić i uważają to za małą pociechę, że kiedyś, gdy wejdzie w życie ustawa, zwróci im się część zapłaconej należitości.

Ustawa państwowa i ustawa krajowa, wychodząc ze stanowiska, że wszystkie wpisy w księdze gruntowej odnoszące się do praw naftowych bezprawnie w tychże księgach figurują, nakazują w § 23 względnie w § 90 czem prędzej i to z urzędu, nie czekając na wnioski stron, przenieść te wpisy do księgi naftowej. I tylko na czas ten przejściowy zawierają te ustawy w § 26 względnie w § 94

postanowienia o sposobie traktowania tych praw wpisanych w księdze gruntowej. Niestety to przenoszenie wpisów z ksiąg gruntowych do ksiąg naftowych odbywa się w tak powolnem tempie, że obecnie wszystkie prawie transakcye odbywają się zapomocą wpisów do ksiąg gruntowych; jedynie transakcye odnoszące się do nowych terenów naftowych przechodzą przez księgi naftowe, co jest bardzo małą pociechą, jeśli się zważy, że nabycie prawie wszystkich terenów okręgu najważniejszego sądu powiatowego w Drohobyczu datuje się jeszcze z czasów przed wejściem nowych ustaw naftowych w życie, a zatem przeszło tylko przez księgi gruntowe. Tak więc § 26 ustawy państwowej, względnie § 94 ustawy krajowej stanowią obecnie niejako właściwą nową ustawę i pozostaną nią tak długo, dopóki rząd nie przystąpi z całą energią do spełnienia obowiązku ustawowo nań nałożonego t. j. póki rząd nie przeniesie wpisów naftowych z księgi gruntowej do księgi naftowej.

Dla tego proponuje komisya Wysokiemu Sejmowi uchwalenie odnośnej rezolucyi.

Reprezentacya przemysłu naftowego „Krajowe Towarzystwo naftowe“ kilkakrotnie zwracała się już z petycjami do Wysokiego Sejmu w sprawie niesłusznego opodatkowania przemysłu naftowego, a dziś kiedy znane ogólnie przesilenie wywołało niebywałą w dziejach tego przemysłu zniżkę ceny — niesłuszne i niesprawiedliwe stosowanie podatku tem dotkliwiej daje się wszystkim odczuć.

Nie przytaczając tedy motywów znanych już Wysokiemu Sejmowi z licznych petycyj Krajowego Towarzystwa naftowego, ponawia komisya rezolucyę do c. k. Rządu w sprawie zmiany ustawy państwowej o wymiarze podatku zarobkowego i osobisto-dochodowego, o uwzględnienie wszelkich wyjątkowych właściwości tego przemysłu, a wreszcie ponawia komisya wniosek na wezwanie Wydziału Krajowego, aby zbadał sprawę wymiaru opłat z tytułu datków konkurencyjnych przez przedsiębiorstwa opłacać się mających.

Jakkolwiek w bieżącym roku zarząd kolei państwowych rozpoczął roboty około poprawienia stosunków na liniach kolejowych,

na których się odbywa wywóz ropy z Borysławia, to jednak postęp tych robót jest zbyt powolny i naprawa obecnych stosunków zbyt niedostateczna, aby obecnym wymogom ruchowym w pełni odpowiedzieć. Istniejące wprawdzie nieco ulepszone urządzenia i zakłady na wspomnianych liniach, muszą się wydać całowicie nieodpowiednie, jeżeli się je osądzi ze stanowiska stale się rozwijającego przemysłu naftowego w okolicach Borysławia i Tustanowic, zwłaszcza, że spodziewać się należy, że przy pewnej konsolidacji stosunków targowych i ze wzrostem ekspedycji, czego przy pomocy krajowego Związku producentów ropy w niedalekiej przyszłości oczekiwać należy, przedstawi się zarządowi kolejowemu zadanie, któremu przy obecnych urządzeniach sprostać nie zdoła.

Trzeba bowiem liczyć się z tą ewentualnością, że z chwilą ustalenia się cen ropy, nietylko produkeya się nie obniży, ale i zbyt obecnych ogromnych zapasów ropy się ułatwi. Aby przeszkodzić daleko idącym konsekwencyom, które wyniknąć mogą w razie, gdyby możność zbytu i wywozu była ograniczoną nie przez konjunkturę handlową ale przez niedostateczne urządzenia kolejowe, proponuje komisya uchwalenie rezolucyi do e. k. Rządu o odpowiednie wyposażenie stacyi Borysław oraz dotyczących linii kolejowych.

Omówiwszy w ten sposób sprawozdanie Wydziału Krajowego z czynności w sprawach górniczych w roku 1907, komisya górnicza wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić

I. Sprawozdanie Wydziału Krajowego z czynności górniczych w roku 1907 przyjmuje się do wiadomości.

II. Poleca się Wydziałowi Krajowemu:

1. a) aby w drodze ankiety złożonej z interesentów kopalń węglowych oraz techników górniczych w najbliższym czasie zastanowił się nad możliwością współdziałania kraju zwłaszcza w kierunku nabywania względnie zgłaszania na rzecz kraju wyłączności górniczych na węgiel oraz nad sposobami zmierzającymi do rozpoczęcia przez kraj robót poszukiwawczych za węglem;

b) aby, o ile wynik ankiety stwierdzi potrzebę czynnej akcyi kraju, wstawiał pożycząwszy od roku 1910 do budżetu krajowego odpowiednie na ten cel kredyty;

2. aby wystarał się u e. k. Rządu o wydanie opinii w sprawie opracowanego przez Wydział Krajowy projektu zmiany statutu krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu;

3. aby przystąpił do budowy krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu i aby o stanie robót zdał sprawozdanie na najbliższej sesyi sejmowej;

4. aby przyspieszył ostateczne załatwienie rokować z e. k. Rządem w sprawie założenia we Lwowie krajowego Zakładu dla geologii stosowanej i aby przedłożył na najbliższej sesyi sejmowej ostateczne wnioski eo do budowy i organizacyi takiego zakładu;

5. aby w drodze ankiety przy współudziale interesentów przemysłu naftowego zastanowił się nad zmianami względnie nad uzupełnieniem tych ustępów krajowej ustawy naftowej z dnia 22. marca 1908 dz. ust. i rozp. kr. nr. 61, które zawierają postanowienia eo do formy ułożenia prawnych stosunków kilku współuczestników pola naftowego;

6. aby teje samej ankiecie zwołać się mającej dla przeprowadzenia projektu zmiany względnie uzupełnienia niektórych postanowień krajowej ustawy naftowej poddał myśl reorganizacyi krajowej stacyi doświadczalnej dla produktów naftowych a o wynikach ankiety przedłożył wraz z projektem nowego statutu sprawozdanie na najbliższej sesyi sejmowej;

7. aby przystąpił do reorganizacyi krajowej Rady górniczej tak eo do składu jak eo do ilości zasiadających w niej członków i aby na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył nowy statut rady;

8. aby zbadał sprawę wymiaru opłat z tytułu datków konkurencyjnych przez przedsiębiorstwa tylko czasowo w gminie operujące i przedłożył w tej mierze odpowiednie wnioski uwzględniające o ile możności wywody petycyi Krajowego Towarzystwa naftowego z 5. marca 1907 l. 798.

Wzywa się c. k. Rząd:

1. aby dla transportu węgla krajowego na szlakach wszystkich kolei państwowych w Galicyi i na Bukowinie przyznał taryfę wyjątkową II.

2. aby nie udzielał ulg cłowych na wprowadzenie zagranicznych surogatów woskowych dla celów uszlachetnienia przeróbki (im Veredlungsverkehre);

3. aby wobec dokonywującego się rozwoju kopalnictwa krajowego wykonał rezolucję Wysokiego Sejmu o kreowanie wydziału górniczo-hutniczego przy c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie;

4. aby przyznał krajowej stacyi doświadczalnej dla produktów naftowych prawo publiczności;

5. aby udzielił subwencyę z funduszków państwowych na potrzeby krajowej stacyi doświadczalnej dla produktów naftowych;

6. aby przyczynił się w możliwie najwyższej kwocie do kosztów budowy gmachu dla pomieszczenia obu krajowych stacyj doświadczalnych a zatem stacyi doświadczalnej dla produktów naftowych oraz krajowej stacyi ceramicznej;

7. aby wziął pod rozwagę sprawę reorganizacji szkoły górniczej we Wieliczce oraz sprawę ewentualnego założenia niższej szkoły górniczej we wschodniej części kraju w szczególności w mieście Kałuszu;

8. aby po porozumieniu się z Wydziałem Krajowym przedłożył do ustawodawczego załatwienia projekt noweli do ustaw państwowych naftowych obejmujący potrzebne zmiany względnie uzupełnienia postanowień odnoszących się do formy ułożenia prawnych stosunków kilku współuczestników pola naftowego;

9. aby polecił właściwym sądom, aby stosownie do § 23 ust. naftowej noweli państwowej z dnia 9. stycznia 1907 nr. 7 dz. u. p. względnie § 90 naftowej ustawy krajowej z urzędu, nie czekając na wnioski stron interesowanych założył bezzwłocznie osobne wykazy księgi naftowej dla praw do wydobywania ropy, o ile polegają na wpisie do ksiąg gruntowych;

10. aby przedłożył do ustawodawczego załatwienia projekt noweli do ustaw pań-

stwowych o wymiarze podatku zarobkowego i osobisto-dochodowego w tym kierunku, aby:

a) obowiązek płacenia podatku zarobkowego rozpoczynał się dopiero z chwilą, kiedy kopalnia staje się produktywną,

b) wymiar podatku zarobkowego dla przemysłu naftowego obejmował tylko ten okres, w którym ropa istotnie jest wydobywaną,

c) aby władza obowiązana była podać opodatkowanemu w całej osnowie opinie znawcy,

d) aby wymiar podatku osobisto-dochodowego następował według wyniku poprzedniego roku kalendarzowego z uwzględnieniem jak najkrótszej amortyzacji wkładu;

11. aby przed wydaniem nowel podatkowych wzmiankowanych w rezolucjach pod L. 10 polecił przynajmniej władzom podatkowym, aby w stosowaniu przepisów obecnych ustaw podatkowych uwzględniały wszelkie wyjątkowe właściwości tego przemysłu, a w szczególności te przerwy które chwilowo powstają wskutek czy to zagwoźdżenia szybu, czy zaniechania wydobywania nie opłacającej eksploatacji ilości ropy i wiercenia do głębszego horyzontu;

12. aby w najbliższym czasie i z należytem pośpiechem wyposażył i wykształcił linie kolejowe służące do transportu ropy, stosownie do spodziewanych wymogów, a w pierwszym rzędzie:

a) rozszerzył i należyście wyposażył stację kolejową w Borysławiu;

b) zbudował drugi tor między Borysławiem a Drohobyczem,

c) rozszerzył i wyposażył zakłady stacyjne w Drohobyczu, Stryju i Chyrowie, oraz

d) ułatwił prowadzenie większej ilości pociągów na liniach z Drohobycza do Chyrowa i z Drohobycza do Stryja względnie Lwowa, przez budowę wymijalni, stacyi lub drugiego toru.

Przewodniczący:

Gorajski.

Sprawozdawca:

F. Zamojski.

Wnioski Komisji Górniczej zostały przez Sejm przyjęte z bardzo małemi poprawkami. Dyskusya była dosyć ożywiona; zabierali

w niej głos posłowie: Halban, który podniósł ważniejsze momenty w sprawozdaniu komisji górniczej i położył nacisk na jak najszybsze zwołanie ankiety dla sprawy naftowej i węglowej, poseł Hańczakowski (Rusin) w bardzo trafnych wywodach przyłączył się do potrzeby zmiany ustawodawstwa w kwestyi spółek naftowych, którym należy nadać prawo do używania firmy, członek Wydziału Krajowego dr. Jahl wniósł dodatek, by rząd się przyczynił do kosztów budowy, urządzenia i utrzymania krajowego zakładu geologicznego i wreszcie kilkakrotnie sprawozdawca hr. Zamoyski, przyjmując poprawki, lub wyjaśniając potrzebę odnośnych uchwał.

* * *

Dnia 21. bm. poseł Długosz uzasadniał w Sejmie swój wniosek o wydzierżawienie krajowych zbiorników ropy Krajowemu Związkowi producentów. Mowa posła Długosza przy pierwszym czytaniu wniosku, wypowiedziana z wielką swadą, uzyskała uznanie w Sejmie tak, iż spodziewać się z całą pewnością należy, że wniosek ten odestany do komisji górniczej sejmowej i przez komisję poparty, uchwalny zostanie przez Sejm w drugim i trzecim czytaniu. — Komisya górnicza traktować będzie wniosek posła Długosza łącznie z sprawozdaniem Wydziału Krajowego o krajowych zbiornikach ropy. W następnym numerze naszego pisma będziemy w możności podać sprawozdanie komisji górniczej w tej sprawie i rezultat obrad sejmowych nad nią. Obecnie przytaczamy dosłownie mowę posła Długosza, która zawiera doskonałe umotywowanie jego wniosku:

„Upoważniony uchwałą sejmową z dnia 23. września 1907 przystąpił Wydział krajowy bezzwłocznie, z uznania godnym pospiechem do budowy kosztem 1½ miliona koron, krajowych publicznych zbiorników na ropę o pojemności 10.000 cystern. Pospiech ten wydawał się tak dalece koniecznym, iż Wydział krajowy postanowił ze względu na nagłość sprawy nie czekać nawet, aż uchwała, upoważniająca do zaciągnięcia na ten cel pożyczki, uzyska sankcyę monarszą.

Zarówno uchwała Wysokiego Sejmu, jakoteż szybka i energiczna akcyja Wydziału

krajowego świadczą, że położenie naszego przemysłu naftowego, położenie rozpaczliwe i stanowiące jedną z najcięższych gospodarczych klęsk kraju, nie jest tajemem Organom samorządu naszego i że troska gniotąca pierś tysięcy osób, związanych materyalnem bytem swym z tą wielką gałęzią naszego przemysłu krajowego — jest również troską całego kraju.

To też sprawozdanie z dnia 27. lipca br. o zbiornikach publicznych, budowanych kosztem kraju w Popielach pod Borysławiem spotka się niezawodnie z żywym uznaniem zarówno ze strony Wysokiego Sejmu jak też ogółu przemysłowców naftowych, którzy w niem ujrzą chlubne świadectwo inicjatywy ekonomicznej samorządnych władz krajowych.

Atoli stosunki faktyczne w obrębie przemysłu naftowego, których wyrazem i owocem była właśnie przedsięwzięta przez kraj budowa zbiorników, uległy w tym krótkim czasie jaki dzieli tamtegoroczną uchwałę sejmową od chwili obecnej zasadniczym zmianom. Byłoby błędem, gdyby Wysoki Sejm nie uwzględnił zmian tych, na jakie dla swej pierwszorzędnej wagi zasługują.

Mowa tu o owych wypadkach ogólnie znanych, które w ostatnich miesiącach, a więc niemal już po okazaniu się sprawozdania, zgoła zasadniczo przeobraziły oblicze galicyjskiego przemysłu naftowego.

Niewstrzymany wzrost produkcji jeszcze dowodniej jak w latach ubiegłych wykazał całkowitą niedostateczność dotychczasowych urządzeń magazynowych, kolejowych i targowych, niesłychana dotąd w dziejach przemysłu naftowego deruta cen, które w tym czasie spadły zgoła poniżej połowy tej wysokości, jak w roku ubiegłym stała się dla Wysokiego Sejmu ostateczną pobudką do przyścia temu przemysłowi z pomocą — podkopała byt całego szeregu przedsiębiorstw naftowych. — Anarchia — bezradność w naszym przemyśle naftowym doszła do granic ostatecznych. Równocześnie jednak i w tem leży właśnie najgłówniejsza zmiana, zdołała wreszcie myśl samopomocy, myśl organizacyj i solidarności, na której tak przemysłowi naszemu zbywa — zakwitnąć wśród tego roz-

drobnionego przemysłu, którego zorganizowanie jednokrotnie sam Wysoki Sejm zalecał i domagał się, jako najistotniejszego warunku zdrowych w tym przemyśle stosunków.

Organizacya ta, do której lubo późno jednak z całą ufnością i wiarą ogół przemysłowców dziś się garnie, podjęła się nie tylko ochrony przemysłu naftowego przed dalszym postępowym rozkładem, lecz niemniej stworzenia zdrowych warunków trwałego rozwoju na przyszłość.

W tym celu powstał we Lwowie przed trzema miesiącami Kraj. Związek producentów ropy, jedyny dziś ogólny organ samoobrony całego galicyjskiego przemysłu surowca ropnego.

Znaczenie ekonomiczne i owoce dotychczasowych zabiegów krajowego Związku Producentów Ropy są rzeczą powszechnie znaną. Cała opinia naszego kraju, cały nasz świat przemysłowy śledzą postęp jego prac; zagraniczna prasa, nie przestaje zajmować się jego działalnością, władze rządowe austriackie nie tylko daleko idącym poparciem przyczyniły się do powstania i utrwalenia bytu krajowego Związku Producentów Ropy, lecz weszły z nim nawet w stały stosunek handlowy, zawarłszy z nim układ długoletni na dostawę ogromnej ilości ropy na cele opałowe.

Akcyą organizacyjną, przedsięwziętą przez Krajowy Związek i w nim ucieleśnioną, jest dziś jedynym światłem wśród mroków, jakie w roku bieżącym zapanowały w przemyśle naftowym. Jest to jedyna droga ratunku, a zarazem jedyna dziś próba, gdyż prócz Kraj. Związku niema instytucji, któraby dążyła bezpośrednio do uzdrowienia tego przemysłu.

Zmiany te faktycznych stosunków nie powinny pozostać bez wpływu na akcyę, którą ze zwej strony podjął Wysoki Sejm w tej oplakanej sprawie naftowej.

W powodzeniu sanacyjnych i organizacyjnych dążeń obecnych ma również i kraj pierwszorzędny interes. Wszak to na czem nie tylko naszemu przemysłowi naftowemu, lecz całemu nowemu życiu gospodarczemu zbywa, myśl solidarności ekonomicznej, myśl organizacyi przemysłu zo-

staje tu nareszcie wprowadzoną w czyn. A właśnie pierwszorzędnym zadaniem ekonomicznem samorządu jest jaknajwydatniejsze poparcie tych wszystkich prądów w naszym życiu gospodarczem, które głoszą solidarność i kooperacyę.

Wysoki Sejmie! Tamtegoroczną uchwałą z dnia 23. września wstąpił Sejm na drogę czynnej pomocy dla przemysłu naftowego. Dziś przemysł ten, już nie zdeorganizowany i wewnątrznie bezsilny, lecz właśnie zjednoczony myślą organizacyjną, powtórnie udaje się do Wysokiego Sejmu i to już nie o nowe ofiary pieniężne, lecz o pomoc wyższą nie jako moralną, pomoc przez współdziałanie z temi dążeniami, które nareszcie w przemyśle tym znalazły urzeczywistnienie.

Pomocy tej dziś Wysoki Sejm bez trudu udzieli przemysłowi naftowemu, oddając zbudowane świeżo zbiorniki w Popielach w usługi nowej organizacyi.

Wybudowane w myśl uchwały sejmowej z tem wyłącznym przeznaczeniem, aby — według słów sprawozdania i komisji budżetowej z dn. 20/9 1908 służyły jako rezerwoary rumuńskiego rządu, tylko takim spółkom, które rzeczywiście eksploatują ropę i które temsamem dają gwarancyę, że użyją ich w chwalebnych celach pomocy producyi i aby wreszcie służyły „nie pewnej tylko grupie, ale ogółowi producentów“ uzyskały rezerwoary krajowe przez stworzenie krajowego związku producentów ropy właściwego swego administratora.

Oddanie przez Wysoki Sejm zbiorników tych związkowi nie tylko podniosłoby nader korzystnie powagę i zdolność akwizycyjną instytucji tej, dobijającej się właśnie skutecznie, lecz z ciężkim mozołem, wśród rozdrobnionych kół przemysłowych tego znaczenia, na które zasługuje, lecz zwiększyłoby też w sposób wydatny sprawność związku oraz przyspieszyłoby kroki sanacyjne.

Przez wybudowanie kosztem zaliczki rządowej ziemnych zbiorników na 30.000 wagonów ropy, których wykończenie jednak nie nastąpi niestety z przyczyn technicznych przed upływem szeregu tygodni, Kraj. Związek uwolnił kraj od ewentualnej potrzeby założenia w myśl uchwały Sejmowej, zapa-

dłej w dniu 23. września 1907 na wniosek posła Gorayskiego drugiej seryi krajowych zbiorników również dla 10.000 cystern. Zaoszczędzony w ten sposób wydatek przeszło 1½ miliona koron przemawia dobitnie za użyczeniem jaknajdalej idącego poparcia krajowemu związkowi, który fundusze publiczne od postanowionego już niemal wydatku w samą porę wyręczyć zdołał.

Oddaniem Krajowych Zbiorników w dzierżawę Związkowi Producentów, który w niedługim czasie odda na usługi producentów ogromną ilość miejsca składowego, okazuje się choćby z tej przyczyny dla kraju znaczną finansową korzyścią, iż uniknie się w ten sposób poważnego niebezpieczeństwa, że zbiorniki krajowe mogłyby być niedostatecznie zapełnione, wskutek czego amortyzacya kapitałów na budowę użytych mogłaby uleże trudnościom i zwłoce. Wydzierżawienie Zbiorników usunęłoby to ryzyko, które już i tak Wysokiemu Sejmowi dawało w czasie tamtegorocznych rozpraw nad tą sprawą powód do poważnych obaw. — Z tego to powodu uważam wydzierżawienie zbiorników tych Kraj. Związkowi Producent. za korzystniejsze niż oddanie ich w prostą administracyę.

Galiccyjskie Towarzystwo magazynowe dla Produktów naftowych, któremu Wydział krajowy umową z 30/4 1908 powierzył zarówno budowę jak administracyę zbiorników krajowych, w uznaniu tych wszystkich powyższych okoliczności, powodowane poczuciem obywatelskiego obowiązku w ostatnich dniach dobrowolnie i z własnego popędu rzekło się prawa 6 miesięcznego wypowiedzenia zastrzeżonego mu w kontrakcie i oświadczyło gotowość złożenia administracyi napowrót w ręce Wydziału krajowego oczywiście jedynie w tym celu, aby umożliwić Wydziałowi krajowemu wydzierżawienie zbiorników tych świeżo powstałej ogólnej organizacyi producentów.

Korzystają z tego nowego stanu rzeczy — a mianowicie usunięcia tej prawnej przeszkody pospieszył Krajowy Związek przedłożyć Wydziałowi krajowemu ofertę 10-letniej dzierżawy — o warunkach dla kraju korzystnych a mianowicie proponując 18-letnią

amortyzacyę całego wyłożonego na budowę kapitału przy jego równoczesnem 4% oprocentowaniu.

Nie wchodzę tutaj w szczegóły kalkulacyi rachunkowej, która będzie rzeczą odnośnej komisji. — Propozycya kraj. Związku Producentów Ropy przedstawia się dla funduszów krajowych dodatnio — a to tem bardziej, jeżeli zważymy, że wydatek kraju na zbiorniki nosi cechę akcyi ratunkowej dla zagrożonego w swym w swym bycie przemysłu.

Upraszam zatem Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby przyjmując do wiadomości gotowość Gal. Towarzystwa Magazynowego zrzeczenia się zarządu zbiornikami na ropę w Popielach — zawarł jaknajrychlej kontrakt dzierżawy z krajowym Związkiem Producentów Ropy z możliwym jaknajdalej idącym uwzględnieniem oferty tegoż związku. (Brawa)!

Z Krajowego Związku producentów.

Dnia 14. b. m. odbyło się we Lwowie posiedzenie Rady Nadzorczej Krajowego Związku Producentów, które trwało od godziny 10. rano do drugiej godziny w nocy z krótkimi przerwami. Na posiedzeniu był także obecny Pan Nadradca prokuratorzy skarbu Horszowski, który w pracach związku, jako rzecznik rządu, bierze bardzo gorliwy udział.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokołu z ostatniego posiedzenia, naczelny dyrektor związku, Franciszek hr. Zamoyski, zdał sprawę z działalności związku za ostatnie dwa miesiące. Zbiorniki ziemne na 30.000 cystern ropy kolejowej są w robocie; 30 hektarów gruntu wydzierżawił na ten cel Związek od Dyrekcyi domen i lasów; drzewo jest ścięte, tylko jeszcze nie wszystko uprzęgnięte; przy sprzedaży drzewa, związek będzie miał pewien zarobek, dochodzący do 4% ceny sprzedażnej; dół tak zwany „kłęskowy“, który wykopało swego czasu Namiestnictwo o objętości 1.000 cystern, otrzymał związek w dzierżawę na bardzo dogod-

nych warunkach i obecnie robi nad nim dać, by zrobić go także użytecznym do magazynowania ropy;

Co się tyczy asekuracji ropnych zbiorników ziemnych, to pierwotne ostre warunki towarzystw asekuracyjnych, zostały znacznie złagodzone, jednakowoż jeszcze niektóre warunki stawiane przez towarzystwa asekuracyjne, jak n. p. żądanie, by w obrębie jednego kilometra od zbiorników nie można było stawiać szybu, będą wymagały dalszych pertraktacyj.

Hr. Zamoyski z zadowoleniem konstatuje dalej, że związek według ostatnich obliczeń koncentruje już dzisiaj 86% produkcji czystych producentów i że udziałowcy wpłacili już około 280.000 koron gotówką; w pracy akwizycyjnej lwia część zasługi przypada Panu Nadzorce Skarbowemu Horszowskiemu; Rada Nadzorcza przez usta prezesa Wolskiego wyraziła natychmiast Panu Horszowskiemu za jego obywatelską działalność gorące podziękowanie.

Omówienie dalszej działalności związku dyrektor Zamoyski pozostawił do innych punktów porządku dziennego.

Wiceprezes związku Dr. Goldhamer referował następnie sprawę układu z Bankiem Krajowym co do poręki banku wobec rządu za kwotę $1\frac{1}{2}$ miliona koron, które rząd ma wypłacić związkowi na budowę zbiorników ziemnych dla ropy kolejowej i sprawę układu z Centralnym Bankiem czeskich Kas Oszczędności co do zaliczkowania ropy. Bank krajowy za porękę według umowy ma pobierać pół % rocznie od każdego czeskiego salda, które będzie się zmniejszać w miarę dostawy ropy i uzyskuje prawo zastawu na samych zbiornikach; raty przez rząd za porękę banku mają być wypłacane w miarę postępu roboty zbiorników i Bank krajowy przez Akcyjny Bank Związkowy będzie wykonywać kontrolę nad budową zbiorników.

Sprawa zaliczkowania ropy przez Centralny Bank Czeskich Kas Oszczędności jest załatwiona w ten sposób, że bank będzie udzielać zaliczki w kwocie K 1'80 od każdego cetnara ropy kolejowej umieszczonej w zbiornikach ziemnych, bądź w zbiornikach

krajowych, które związek od kraju wydzierżawi; za udzielenie zaliczki bank otrzymuje prawo zastawu na ropę w zbiornikach, odbierając całe napeinione zbiorniki i plombując je według swoich szczegółowych instrukcji; zaliczka zaczyna się, gdy zbiornik poszczególny będzie wypełniony; stopa procentowa wynosi 5 i pół ponad stopę procentową banku austro-węgierskiego i minimalnie ma wynosić 9%; bank będzie zaliczkował tylko ropę kolejową i maksymalnie wogóle 30.000 wagonów, maksymalnie miesięcznie 5.000 wagonów, minimalnie ogółem 10.000 wagonów. Umowa zawiera szczegółowe warunki co do zobopólnego wypowiedzenia układu; zwolnienie ropy zastawionej i zaliczkowanej będzie się odbywać w ten sposób, że należytość za faktury sprzedanego przez związek „ropału“, benzyny i nafty z odbenzyniarni związkowej będzie wpływać do banku, a bank w odpowiednim stosunku pobierając część tych należytości fakturowych, będzie zwalniać odpowiednie ilości ropy od zastawu. — Rada nadzorcza te układy z bankami przyjęła do zatwierdzającej wiadomości; po złożeniu jeszcze przez prezesa Wolskiego wyjaśnienia, że banki wiedeńskie stawiały tak niekorzystne warunki dla związku, iż stosunkowo wysoka stopa procentowa czeskiego banku w porównaniu z takimi warunkami jest nieproporcjonalnie korzystniejszą, a przytem związek, zawierając układ z czeskim bankiem, wyzwolił się od protektoratu banków wiedeńskich, które są związane z rafineriami naftowymi.

Sprawa delegacji komitentów, którą przewiduje statut związku, została po krótkiej dyskusji załatwiona przez radę nadzorczą uchwałą, wzywającą Dyrekcję do przeprowadzenia w najkrótszym czasie wyborów pierwszej delegacji komitentów według przepisów statutu.

Następnie omówiono sprawę gwarancji w wysokości 1,000,000 koron, które związek według umowy zawartej z koleją, zobowiązany jest dać rządowi na ubezpieczenie dotrzymania dostawy ropy oalowej przez lat 5. Dyrekcja związku w tym względzie robiła wiele starań celem obmyślenia sposobu dania rządowi tej gwarancji i wreszcie zawarła przedwstępny układ z bankiem pragskim,

który podjął się gwarancyi za związek, w zamian za co wymówił sobie jednak 5% w dostawie ropy opałowej dla kolei, czyli oddanie na ten cel związkowi 7.500 wagonów ropy po cenie stałej K. 1.95 za cetnar metryczny. Dyrekcya pertraktowała z innymi bankami, lecz te chciały sobie zastrzedz inne jeszcze warunki, jak wpływ na prowadzenie odbenzyniarni, wobec tego więc dyrekcya zawarła przedwstępny układ z bankiem pragskim. Rada nadzorcza po długiej dyskusyi poleciła dyrekcji układ z bankiem pragskim perfekcyonować z żądaniem jednak, by bank pragski zrzekł się zaliczkowania dostarczonej ropy.

W sprawie stosunku do Związku Bruttowców, który został założony, Rada Nadzorcza uznając, iż weilenie tego związku do związku producentów dla ogólnej organizacyi jest rzeczą bardzo ważną, upoważniła dyrekcję do przyznania związkowi bruttowców pewnej prowizyi od każdego celnara metrycznego ropy, którą związek bruttowców oddawać związkowi producentów w komisową sprzedaż; rozrachowanie będzie następować ze związkiem jako całością, układ jednak komisowy będzie zawierany z każdym poszczególnym bruttowieem.

W sprawie budowy odbenzyniarni komunikuje dyrektor Hr. Zamoyski, iż termin na wnoszenie planów budowy i ofert został odroczony przez lwowską dyrekcję kolejową na prośbę firm oferujących do 1. listopada br.; w rozpatrywaniu ofert będzie brać udział mąż zaufania ze strony związku i mąż zaufania ze strony kolei; prawdopodobnie zajdzie potrzeba wyboru jeszcze trzeciego konsumenta.

Omawiano wreszcie sprawę walnego zgromadzenia, które prawdopodobnie jeszcze w tym roku zwołaniem będzie celem wyboru paru członków rady nadzorczej i uchwalenia zmian w statucie. Do komitetu redakcyjnego dla zmiany statutów wybrano z rady nadzorczej PP. Wolskiego, Dra Goldhammera, Dra Kreisberga, Dra Spitzmana. Upoważniono dyrekcję do zaangażowania odpowiedniej siły prawniczej, któraby na miejscu w Drohobyczu pod okiem jednego z adwokatów

sfinalizowała i sporządziła dokładnie wszystkie układy komisowe.

Do Komitetu egzekutywnego Rady Nadzorczej, który ma być przydzielony dyrekcji dla załatwiania ważniejszych bieżących spraw, wybrano oprócz PP. Wolskiego, Dra Goldhammera, posła Długosza, jako prezydium PP. Łaszcza, Dra Kreisberga, Schutzmana i Schreiera.

Rezerwoary ropne z cegły, kamienia, betonu i t. d.

Patent inż. Constantinescu w Bukareszcie.
Odczyt wygłoszony przez inż. Marcelego Perna na 22. Zjeździe techników wiertn. we Lwowie.

Do przechowywania ropy i jej produktów używa się dotychczas rezerwoarów z drzewa i żelaza, które jednak nietylko że są stosunkowo bardzo drogie, ale nadto wymagają wiele czasu do zmontowania, szczególnie jeżeli mają być większych rozmiarów (1.000 i więcej wagonów). Rezerwoarów z cegły, kamienia, betonu i t. p. nie można używać do przechowywania ropy i jej produktów, ponieważ ich porowate ściany wchłaniają bardzo wiele lotnych składników tychże, szczególnie w dłuższym okresie czasu.

Konstrukcyja, jaką poniżej opiszę, wskazuje, w jaki sposób można używać tych materiałów do sporządzania zbiorników i jakie korzyści stąd wynikają dla przemysłu naftowego. Rozchodzi się tu mianowicie o to aby uczynić zdolnemi do przechowywania ropy takie zbiorniki, jakie są w stanie przechowywać szczelnie wodę. Rezerwoary te można albo zakopywać w ziemię, albo też budować na powierzchni.

Korzyści dla przemysłu naftowego, wpływające z zaprowadzenia rezerwoarów niniejszego wynalazku, są znaczne, szczególnie jeżeli się weźmie na uwagę, że materiały do ich postawienia są zwykle bardzo tanie a przez to jest się w stanie stawiać rezerwoary nawet największej pojemności w tani i ekonomiczny sposób. Zasadą tego wynalazku jest otoczenie ropy cienką warstwą wody, która ją szczelnie zamyka.

Przyjmijmy, że fig. 1. przedstawia nam przekrój rezerwoaru z betonu, którego we-

wewnętrzne ściany zostały wyprawione cementem dla uczynienia ich nieprzenikliwymi dla wody. W taki rezerwoar nalewamy wody na na 20—30 cm. głęboko i wkładamy potem do niego cylinder z cionkiej blachy żelaznej, którego ściany pozostawiają między sobą zewnętrzną powierzchnią a wewnętrzną powierzchnią zbiornika, tylko małą bardzo przestrzeń. Tenże cylinder ma na spodzie kilka dziur, któremi może płyn przeciekać wygodnie. (Fig. 2.) Skoro zatem nalejemy do tego cylindra jakiegoś płynu lżejszego jak

woda, n. p. ropy lub benzyny, w takim razie płyn ten wyciska na dnie cylindra znajdującą się wodę (fig. 3.) tak długo, aż nie nastąpi równowaga między kolumną płynu w cylindrze, a wyciśniętą wodą, która przepływając przez dziury w spodzie cylindra ustępuje w przestrzeń między cylindrem a ścianami zbiornika. Podług zasady o naczyńach komunikujących, ma mieć kolumna wewnątrz cylindra się znajdująca, a naciskająca na spód, tę samą wagę co kolumna wody wyciśniętej, aby nastąpiła równowaga.

Fig. 1.

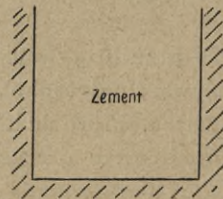


Fig. 3.

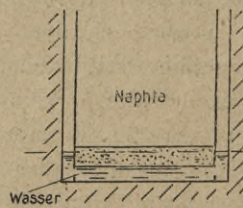
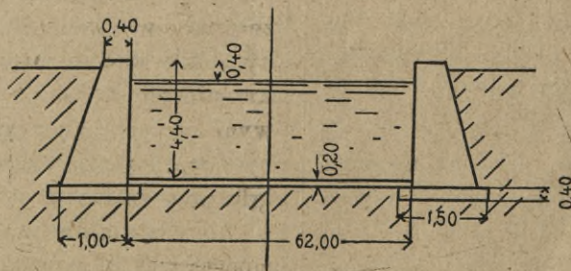


Fig. 5.



(Wskutek mniejszego ciężaru gatunkowego ropy, będzie woda w przestrzeni między cylindrem a zbiornikiem zawsze w niższym poziomie).

Jak z powyższego wynika, nie zetknie się nigdy ropa z ścianami zbiornika, jeżeli

tylko będzie w nim zawsze dostateczna ilość wody, któraby wypełniała przestrzeń między cylindrem a ścianami zbiornika i między dnem cylindra a dnem betonowym rezerwoaru. Przez to osiągnie się zupełne zamknięcie ropy przez wodę i odcięcie jej od zet-

Fig. 2.

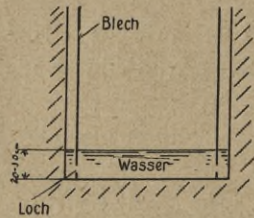
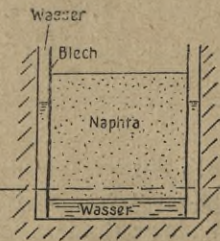


Fig. 4.



knięcia się ze ścianami rezerwoaru, a to po bokach przez ściany żelaznego cylindra, od spodu zaś przez wodę. Szlam, któryby się z ropy osadzał, przyczyniałby nie tylko do lepszego jeszcze uszczelnienia.

Wewnętrzne ściany zbiornika i zewnętrzne ściany cylindra stykają się zawsze tylko z wodą przez co szczelne zamknięcie ropy jest zupełne. (Wykazanie słuszności powyższych wywodów można uskutecznić zapomocą szklanych naczyń i zabarwionej wody i benzyny).

Odległość obu ścian od siebie, t. j. cylindra blaszanego i betonowego rezerwoaru, nie powinna więcej wynosić, jak ułamek milimetra, do kilku milimetrów w miarę wielkości rezerwoaru, aby ilość wody potrzebną do wypełnienia tej przestrzeni ograniczyć do minimum.

Rezerwoar tego rodzaju wybudowano już w Rumunii, a rezultaty w ten sposób osiągnięte były bardzo zadawalniające. Cena cylindra blaszanego z blachy na $\frac{1}{4}$ do 1 milimetra grubej, wynosi razem z lutowaniem i z montowaniem około 5 fr. za 1 m²; materiałem do jego sporządzenia użytym była zwykła blacha pobielana używana do krycia dachów przez blacharzy, którzy go też zlutowali w zwykły sposób.

Aby wykazać oszczędność jaką się osiąga przy użyciu takich rezerwoarów, obrachujmy koszt postawienia takiego zbiornika na 1.000 wagonów, czyli około 12.000 m³. Ceny kalkulowane są na podstawie cen rumuńskich, które chyba nie wiele się różnią od cen w innych krajach.

Rezerwoar taki budujemy n. p. w okrągłej formie i wpuszczamy na 3 m głęboko w ziemię; fig. 5. pokazuje nam sposób jego wykonania.

Koszty:

| | |
|------------------------------------------------------------------------|-----------|
| Wyłup ziemi, około 13.000 m ³ po 0-60 fr. | 7.800 fr. |
| Ściany z betonu (wapno hydrauliczne) 600 m ² po 23 fr. | 13.800 „ |
| Fundamenty ścian z betonu 120 m ² po 18 fr. | 2.160 „ |
| Dno z warstwy betonu na 20 cm. grubej 3.000 m ² po 3-50 fr. | 10.500 „ |

| | |
|-------------------------------------------------------------------|-----------|
| Wyglądzenie cementem ścian i dna 3.900 m ² po 1-80 fr. | 7.020 fr. |
| Cylinder blaszany 860 m ² po 5 fr. | 4.300 „ |
| Razem | 45.580 fr |

Gdybyśmy chcieli przykryć taki rezerwoar okrągłym dachem, to wykonaćby to można stosunkowo tanio, gdyby się do tego użyło n. p. słupów z cegły lub betonu opierających się na dnie zbiornika. Wielościenny dach dałby się łatwo zrobić z betonowych sklepień, opierających się na poprzecznych murach. Wogóle można wykonać taki dach czysto z samego betonu, czy też z żelaza z małemi betonowemi sklepieniami, po cenie 6 do 8 fr. za metr kwadratowy.

O ile większą głębokość nadamy rezerwoarowi, o tyle mniejszą będzie powierzchnia dachu i możemy sobie sami ułożyć formę rezerwoaru, aby stosując się do miejscowych stosunków, zmniejszyć ile możności jego koszt.

W powyższym wypadku kosztuje dach wraz z przykryciem go ziemią około 20.000 fr. Cały więc koszt rezerwoaru na 1.000 wagonów (około 12.000 m³) okrągło 66.000 fr.

Czas potrzebny do wykonania takiego rezerwoaru jest także bardzo ważnym czynnikiem i ogranicza się w tym wypadku do 4—5 tygodni, podczas gdy budowa zwykłego żelaznego rezerwoaru wymaga jak wiadomo 6—8 miesięcy czasu.

Gdy porównamy powyżej zestawiony koszt betonowego rezerwoaru w kwocie 66.000 fr. z kosztem zwykłego żelaznego rezerwoaru w wysokości 100—120.000 fr. wtedy okaże się, że zamagazynowanie 1 metra kubicznego płynu w zbiorniku betonowym wyniesie przy krytym rezerwoarze około 5-50 fr., zaś nie krytym 3-30 fr., podczas gdy przy żelaznym zbiorniku 8—10 fr.

Forma, jaką mamy nadać zbiornikowi, zależną jest od miejscowych stosunków. Tak n. p. możemy użyć na dno rezerwoaru miejscowej warstwy nieprzemakalnego iltu udeptanego i wygładzonego, przez co znowu osiągnie się dalszą oszczędność około 10.000 fr. o ile zaś ziemia otaczająca ściany zbiornika jest dostatecznie zbitą i trwałą, to i ściany zbiornika mogą być cieńsze.

Z tego wynika, że w korzystnych warunkach można wybudować rezerwoar betonowy na 1.000 wagonów już za 30.000 fr., przez co koszt zamagazynowanego wagonu zmniejszy się do 30 fr. a 1 m³ do 2·50 fr.

Spodziewam się, że korzyści, jakie wynikają dla przemysłu naftowego z zaprowadzenia rezerwoarów tej konstrukcyi, szczególnie w kopalniach posiadających szyby wychowe, nie pozostaną bez zwrócenia na nie szczególniejszej uwagi. Nikt zapewne nie zahała się poświęcić 7—10% wartości zamagazynować się mającej ropy, ażeby ją w powyżej podany sposób przechować, a nie tracić w bezpowrotny sposób w potokach lub zwykłych dołach ropnych, zanim zostanie wybudowany zbiornik żelazny, wymagający kilku miesięcy czasu na wykończenie.

Jak wyżej powiedziano, potrzeba na wybudowanie betonowego zbiornika 4—5 tygodni czasu, jeżeli materiał potrzebny jest pod ręką; koszt jego jednak zwiększy się z czasem, gdy pospiech jest koniecznym i trzeba robić cementem aby związać ściany szybciej. Ale to zwiększenie kosztu zostanie sowiec wynagrodzonym korzyściami jakie się osiągnie.

W razie zbudowania zbiornika z cegieł zamiast z betonu, ma się jeszcze i tę korzyść, że zbiornik taki można w danym razie rozebrać a cegły do niego użyte przenieść do sporządzenia nowego rezerwoaru na innym miejscu.

Rezerwoary te można budować w każdej dowolnej wielkości; najwięcej korzystnymi jednak są wielkie, (1.000—5.000 wagonów). W takich wypadkach można je stawiać w ten sposób jak rezerwoary do zasilania wodą miast.

Zbiorniki niniejszego systemu można stawiać także z konstrukcyi żelazno-betonowych w formie prostokątów, a wtedy można je także dzielić poprzecznymi ścianami na mniejsze, służące do pomieszczenia różnych produktów z ropy.

Ograniczyłem się do powierzchownego tylko naszkicowania korzyści, jakie przedstawia ten wynalazek, pozostawiając Panom samym uznanie jego korzyści.

Ktoby chciał zasięgnąć szczegółowych

informacyj w tym kierunku, zechce się zgłosić albo do wynalazcy, albo do jego zastępcy inż. Marcelego Porna w Bukareszcie, którzy bliższych szczegółów i informacyj każdej chwili udzielą.

(Wskutek nadesłania ram klisz niemieckich są napisy figur w niemiecum języku, czego już nie mogliśmy zmienić).

KRONIKA.

Sprostowanie. Odnośnie do notatki naszej z poprzedniego numeru o opalaniu ropą centrali elektrycznej w Wiedniu, zaczerpniętej z pism wiedeńskich, Pan Inżynier Rodakowski prosi nas o umieszczenie następującego sprostowania:

1) Pan dyrektor browaru Irsik nie urządził opalania ropą w salinach galicyjskich, natomiast w latach 1905 i 1906 zaprowadził na własny koszt i na własne ryzyko opał ropą w salinach w Siebniku i Drohobyczu i że wynik tych przemnie wykonanych instalacji okazał się tak korzystnym, że obecnie, na zlecenie c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu przerobiłem dalsze 3 saliny a mianowicie w Lacku, Dolinie i Bolechowie na opał ropą.

2) Pierwsze Berneńskie Tow. Akc. budowy maszyn nie ma dostarczyć urządzenia na opał ropą dla 4 kotłów w wiedeńskiej centrali, natomiast Dyrekcyja zakładów elektrycznych gminy miasta Wiednia poleciła firmie Pierwsze Berneńskie Tow. Akc. Budowy Maszyn przerobienie jednej pary kotłów na opał ropą, mnie zaś powierzyła przerobienie drugiej pary.

3) O ile mi wiadomo, Pan Dyrektor browaru Irsik w sprawie opału ropą kotłów w Centrali elektrycznej w Wiedniu, wcale nie interweniował.

Z Borysławia. W szybie „Gwiazda Północna“ (Brech & Sp.) przebito ruchome pokłady, w których stano kilka miesięcy i natrafiono na piaskowiec ropny. Od soboty rozpoczęły się wybuchy, dające około 1 cysternę na dobę z głębokości 1040 metrów.

Szyb Izabella Braci Spitzman dowiercono do 1208 m. i otrzymano od kilku dni dzienną produkcję około 30 wagonów.

Szyb. I. kopalni „Władysław“ własność W. Długosza & Sp. z głębokości 1154 m. daje przeszło 30 wagonów.

Na kopalni „Laupenmuehlen“ (obok Scotte) okazała się bardzo silna produkcya, wynosząca 20 cystern dziennie.

Zbiorniki ropne kolejowe. 16 b. m. bawiła w Borysławiu komisya, złożona z dyr. radcy dworu Rybickiego, insp. Müllera, insp. Krupki, sta

radcy Horszowskiego i hr. Zamoyskiego, która przybyła do Tustanowic celem obejrzenia instalacji technicznych, przedsięwziętych przez Związek w tustanowickim lesie.

Komisya poddała budujące się zbiorniki dokładnej rewizyi, zwracając zwłaszcza uwagę na sposób sypania wałów i konstrukcyę drzewną. Następnie zwiedziła komisya również szereg urządzeń, służących do użytku zajętych przy instalacjach robotników, jako to restauracyę robotniczą, barak służący na pomieszczenie żandarmeryi i ambulatoryum. Po zwlędzeniu drogi i mostów budowanyck obecnie przez Związek, oraz stawianej obecnie budowy na przyszłe pomieszczenie kancelaryi, zwiedziła komisya dół klęskowy wybudowany z inicjatywy namiestnika Bobrzyńskiego, który to zbiornik obecnie Związek pokrywa dachem, w dniach najbliższych dół ten będzie edany do użytku.

„**Petrolea**“. Jak podaje „Neue Freie Presse“ odbyło się 15 bm. w Najwyższym Trybunale rozprawa wskutek skargi p. baronowej Katarzyny Popperowej i p. Władysława Długosza, zastąpioanych przez adw. Dr. Aszkenazego, wniesionej przeciw lwowskiej filii Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, zastąpiokiej przez adwokata Dra Ignacego Kornfelda żądającej ustalenia, że ropa wyprodukowana przez ich kopalnię w czasie od 12. sierpnia 1907 do 31. sierpnia 1907 jako dnia, w którym nastąpiło rozwiązanie kontraktów komisowych, podpada jeszcze pod postanowienia tychże kontraktów. — Skarga ta została ostatecznie odrzuconą, przyczem wyraźnie skonstatowano, że tylko te ilości ropy, które zostały r z e c z y w i ś c i e zaofiarowane do przyjęcia, a nie te, które zostały wyprodukowane w tym czasie, podpadają pod pojęcie ustanowienia cen. — W kierunku równocześnie postawionego żądania zaliczkowania, względnie zakupu tych ilości ropy, odstąpił Najwyższy Trybunał tę skargę sądowi II. instancyi, celem skonstatowania przedewszystkiem, czy oferty oddawcze ze strony skarżących nastąpiły w przewidzianej formie i czy odnośna odmowa przyjęcia ropy ze strony „Petrolei“ na podstawie ówczesnego zapotrzebowania rezerwoarów, lub na podstawie odnośnych postanowień kontraktowych była usprawiedliwioną. — Przedmiot skargi stanowiąca ilość ropy wynosi około 500 wagonów.

„**Schodnica**“. Jak nam donoszą, ma Tow. Akc. „Schodnica“ zastanowić ruch we wszystkich swoich ośmiu szybach w Borysławiu, widząc, że wobec niepewnej sytuacji na targu ropnym i wątpliwości co do dojścia do skutku kartelu rafinerów, dalsze wiercenie szybów nie wydających ropy pomimo głębokości w niektórych przeszło 1300 m wpłynęłoby niekorzystnie na bilans tego Towarzystwa. Koszty wiercenia tych szybów, mają być pokryte według propozycyi Rade Nadzorczej z funduzu rezerwowego kapitałowego, tak, że

ani inne fundusze rezerwowe Towarzystwa ani kapitał akcyjny, nie będą temi odpisaniami naruszone.

Wywóz ropy galicyjskiej w Rumunii. Między galicyjskimi producentami ropy i rafineryami rumuńskimi, toczą się od dłuższego czasu rokowania co do wywozu ropy galicyjskiej do Rumunii na większą skalę. Niektóre rafinerie rumuńskie natrafiają przy zaopatrywaniu się w ropę rumuńską na niejaki trudności z powodu zmniejszenia się tamtejszej produkeyi, a mogłyby się zaopatrzyć w Galicyi w dowolną ilość surowca o tyle łatwiej, że cena jego w Galicyi stoi o wiele niżej od przeciętnej ceny w Rumunii. — Jak słychać, mają być te pertrakcyce uwieńczone pomyslnym skutkiem już w niedługim czasie, a to tem więcej, że zarząd rumuńskich kolei oświadczył gotowość obniżenia taryf dla importu galicyjskiej ropy, jak również do zastosowania pewnych ułatwień w tym kierunku. — Powinnyby i austyackie koleje poprzeć wywóz narażej ropy do Rumunii przez odpowiednie zarządzenia, co by się mogło w znacznej mierze przyczynić do usunięcia zgubnych skutków nadprodukeyi ropy w Galicyi.

Z Rosyi. Na gruntach Tszeleken nad morzem Kaspijskiem nastąpił tymi dniami z jednego z szybów ogromny wybuch, obliczony na około 40,000 pudów dziennie. Jenerał porucznik Jewreinow, naczelnik Kraju Zakaspijskiego, propnuje, aby tereń te państwo samo eksploatowało, spodziewając się wpłynąć przez to znacznie na obniżenie cen nafty w całej Rosyi.

Opalanie ropą w Budapeszcie. Eksperci magistratu w Budapeszcie zbadali najdokładniej kwestyę taniości i dogodności ropalu i magistrat przedłożył radzie miejskiej umotywowany wniosek o uchwalenie przyzwolenia na przyjęcie oferty firmy, która podjęła się dostarczania opalu ropnego dla stolecznych szpitali, co usunie raz na zawsze niesłychaną lichwę kartelu węglowego.

Po gorących debatach i rzeczonych przewodców stronnictwa chrześcijańskiego, radców dra Juliusza Barańskiego, dra Szekacsa i dra Andreńskiego, przyjęła reprezentacya miejska większością głosów wniosek magistratu, mimo namiętnego protestu ze strony „demokratów mieszczańskich“.

Tak więc tani opał ropny będzie mógł swobodnie wykazać swoją wyższość nad sprowadzanymi tu z Prus węglami i stać się z czasem poważnym artykułem importowym, co wobec łatwości komunikacyi i znacznych refakeyi kolejowych, jakie węgierskie fabryki otrzymują od ministerstwa handlu, jest dla przemysłu galicyjskiego rzeczą pierwszorzędnej wagi.

Galicyjski przemysł naftowy (jego stan obecny i jego przyszłość). Pod tym tytułem wydał Dr. Władysław Szujski broszurę w języku niemieckim. Broszura zawiera 8 rozdziałów: 1) Ogólne, 2) Trochę statystyki, 3) Przyczyny prze-

sileni, 4) Dwa deficyty, 5) Krajowy Związek Producentów, 6) Projekt towarzystwa akcyjnego, 7) Zadanie rządu krajowego.

Broszura napisaną jest ze znajomością stonków naszego przemysłu naftowego i porusza bardzo wiele żywotnych spraw będących na czasie; pisana jest barwnie i z temperamentem właściwym autorowi.

Wiercenie do 1000 m. w Rumunii. Komitet „Zjednoczenia rumuńskich przemysłowców naftowych“, postanowił wywiercić w Bustenari, najwydatniejszym terenie naftowym w Rumunii jeden szyb do głębokości 1000 m. Ogólnem jest zapatrywanie, że Bustenari posiada ropę, może nawet o wiele wydatniejszą w głębszych pokładach dotychczasowe zaś szyby w Bustenari sięgają tylko 400 do 500 m. głębokości. Postanowienie to zdaje się być spowodowane okolicznością, że wydajność w Bustenari w ostatnich czasach bardzo się zmniejszała.

Sprawy patentowe.

PP. A. Żubr i B. Tennenbaum opatentowali przyrząd, który wyklucza wszelkie nieszczęśliwe wypadki powstałe przy tłokowaniu wskutek zderzenia się obciążnika tłokowego z rólką wieżową. Przyrząd ten funkcyjnie w następujący sposób: Nad otworem świdrowym umieszczoną jest płyta z otworem na linę tłokową; do tej płyty przymocowaną

jest lina przechodząca przez rolkę stale do podłogi wieży przytwierdzona, drugi koniec tej liny łączy się z trzonem wentyla parowego i okręca się kilka razy dokoła tegoż. Z chwilą kiedy obciążnik tłokowy opuszcza rury, podnosi nad sobą płytę, mającą mniejszy otwór aniżeli średnica obciążnika; płyta zaś, podnosząc się do góry naciąga się i zmusza do obracania się trzon wentyla tak długo, aż wentyl się nie zamknie i maszyna wydźwiga, gowa nie stanie, pojedynczy ten przyrząd funkcyjnie doskonale i jest już urządzony na kopalniach „Ratoczyn Borys'awski“ i „Verreinigte Erdölwerke“.

Inżynier Michał Kolbuszowski kierownik biura budowniczego miejskiego w Kołomyi zgłosił w urzędzie patentowym swój wynalazek nowego przyrządu opalania pieców ropą. Wynalazek ten opiera się na zasadzie wprowadzania do pieców małego ze wszystkich stron zamkniętego zbiornika z ropą, zaopatrzonego u spodu w injektor z rurkami dopływowymi i urządzeniem do przegrzewania zropy mającej się spalać w aparacie. Żądanie patentowe zostało zgłoszone przez rzecznika inż. M. Gelbhausa w Wieniu 21. grudnia 1907 r.

A. D Z I U K

dypl. inżynier górniczy i S-ka

Berlin, Potsdamerstr. 10-11 2 p. 20-22

Biuro dla galicyjskiego przemysłu naftowego w Berlinie

Pośredniczy pomiędzy kapitalistami niemieckimi a właścicielami terenów i kopalń naftowych w Galicyi. — Finansowanie przedsiębiorstw naftowych. Informacje o niemieckich towarzystwach prowadzących przedsiębiorstwa naftowe w Galicyi.

Dr. Bronisław Michałewski

adwokat krajowy we Lwowie

ma swoje biuro przy placu Maryackim l. 10.

Telefon nr. 350.

Związek producentów ropy opalowej

„ROPAL”

we Lwowie ul. Kraszewskiego liczba 1.

Telefon 854.

Z. Bielski & A. Łukaszewski

inżynierowie-przedsiębiorcy

wykonywają w przedsiębiorstwie roboty ziemne, budowlane, instalacyjne i wiertnicze, przeprowadzają rewizje i badania instalacji gazowych i elektrycznych, wykonują torpedowanie szybów wiertniczych.

Wykonanie podjętych robót punktualne, sumienne i fachowe.

Borysław.**Towarzystwo prawnej ochrony podatników**

we Lwowie ul. Sienkiewicza l. 5 II. p.

załatwia z pomocą sił conceptowych, fachowo wykształconych (byłych urzędników skarbowych) zeznania do podatków osobisto-dochodowych, rentowego, powszechnego, zarobkowego i t. d.

Podania o wstrzymanie egzekucyi i zezwolenie na ratalną spłatę podatków i należności stemplowych i prawnych.

Rekursa przeciw wymiarom wszystkich podatków i należności oraz we wszystkich sprawach karnych, podatkowych i konsumcyjnych, gorzelnianych i browarnianych.

Wpisowe 1 korona. — Wkładka roczna 2 koron.



**Przedsiębiorstwo dla głę-
bokich wierceń**

Wit Sulimirski

w Borysławiu

długoletnie doświadczenie na kopalniach ropy w Galicyi, na Kaukazie i w Rumunii; obejmuje akordy wiertnicze ewent. z własnym udziałem. Ekspertyzy terenów galicyjskich i kaukazkich. Kupno i sprzedaż terenów naftowych. Wyłączne zastępstwo fabryki lin stalowych Braci Batorowiczów w Drohobyczu.



BIURO



technicznej, prawnej i handlowej po-
rady, tudzież pośrednictwa w sprawach
górnich

KAZIMIERZA KOSTKIEWICZA

zaprzyięzonego inżyniera górni-
czego, em. c. k. starszego komi-
sarza górnich, b. naczelnika
c. k. Urzędów górnich w Dro-
hobyczu i Jaśle, b. technicznego
urzędnika gal. kopalń i warzełń
soli, kopalń nafty i wosku ziem-
nego etc.

W JAŚLE.

Towarzystwo akc. dla przem. naftowego.

**Fabryka narzędzi wiertniczych
w Borysławiu**

wykonuje i ma na składzie:

Żurawie wiertnicze szczególnie silnej konstruk-
cji. — Żerdzie wiertnicze z najlepszego mate-
ryału. — Świdry ekscentryczne patentu M. Long-
champs'a, jakoteż wszelkie przybory do głębokich
wierceń. — Tłoki do wydobywania ropy patentu
Mikucki, Krynicki, Żubr. — Zbiorniki na ropę
opalową. — Gazowniki specjalnej konstrukcji. —
Mierniki na ropę. — Odlewy żelazne i metalowe. —
Naprawa kotłów parowych.

Cenniki i kosztorysy na żądanie.